



O karmie i optymizmie

Martinus odpowiada na pytania

Czy fakt, że bardzo często nieświadomie zabijamy małe zwierzęta, nie powoduje pogorszenia naszego losu zgodnie z prawem karmy?(1)

Jeśli pozbawienie życia zwierzęcia nie zostało spowodowane brakiem dobrej woli, to nie wpływa negatywnie na nasz los. Gdyby było inaczej, musielibyśmy całkiem zrezygnować z chodzenia po trawie. Wprawdzie niektórzy fanatyczni hinduiści próbują ograniczyć nawet takie przewiny, ale rachunek karmiczny powstający w wyniku nieumyślnego zabicia owada czy robaka jest praktycznie bez znaczenia. Człowiek ma przecież na sumieniu wiele zdecydowanie ważniejszych czynów, które, zgodnie z prawem karmy, czekają w kolejce na wyrównanie. Rachunki karmiczne(2), czyli powracające do nas wydarzenia losowe, zależą od tego, jak postępowaliśmy w przeszłości. Mogą być zarówno pozytywne – gdy zrobiliśmy coś dobrego, jak i negatywne – gdy spowodowaliśmy cierpienie.

Warto wiedzieć, że to, czy los nam sprzyja, w pewnym stopniu zależy również od naszego humoru. Jeśli mamy dobre samopoczucie, potrafimy cieszyć się życiem oraz patrzymy z optymizmem w przyszłość, przyciągamy wydarzenia pozytywne, czyli przychodzi do nas tak zwana dobra karma. Natomiast gdy humor nam nie dopisuje, jesteśmy źli na cały świat i wszystkich ludzi, posepni i przybici, przyciągamy karmę negatywną. Tak więc to, co nas spotyka, zależy także od naszego nastawienia. Sztuka życia polega zatem na zachowaniu optymizmu, radości i dobrego nastroju. Im więcej ich mamy, tym lepiej radzimy sobie z przeciwnościami losu.

Cały dekalog, czyli dziesięć przykazań, można sprowadzić do jednego – piątego: „Nie zabijaj”. Wszystkie inne są właściwie jego pochodną. Człowiek zabija w różnych sytuacjach, chociaż nie zawsze jest tego świadom. Na przykład ukłucie igłą

w palec powoduje, że wypływa z niego kropla krwi, przez co giną obecne w niej mikroistoty(3). Są to komórki krwi, które nie przeżyją poza swoim naturalnym środowiskiem. Innego rodzaju zabójstwo polega na przyczynieniu się do czyjegós smutku. Złe słowo i zły czyn też mają niszczycielską siłę. Ponadto powszechnie uważa się, że mamy prawo zabijać zwierzęta, jak również istoty z mikroświata, obecne w naszych własnych organizmach. Mowa tu o niezdrowym trybie życia i stosowaniu używek. Należy pamiętać, że nawet takie zabójstwo łamie piąte przykazanie. Nikt jednak nie zasługuje na krytykę z tego powodu, gdyż nauka duchowa dopiero teraz odsłania przed nami wiedzę o tym obszarze życia.

Ludzie, którzy wyrównali najcięższe rachunki karmiczne, wchodzą w etap szybkiego rozwoju duchowego. Celowo rozróżniam tutaj ciężką karmę oraz inne rachunki. Wyrównanie tej pierwszej sprawia, że nabieramy pokojowego nastawienia. Jego przejawem jest zaprzestanie walki, odmowa udziału w wojnie i całkowita rezygnacja z zamiaru zabijania lub krzywdzenia innych. Taka przemiana pozwala wkroczyć na drogę ku światłu, uniwersalnej miłości i poznaniu prawdziwej istoty świata. Rozwój ten można wspomóc poprzez studiowanie nauki duchowej. Znajomość kosmicznych praw natury(4), w teorii oraz praktyce, pomaga uniknąć problemów i zmartwień. Przestrzeganie owych praw może zatem stać się źródłem trwałej radości. Im większa harmonia w tej kwestii, tym częściej odczuwamy wewnętrzny spokój i otaczającą nas miłość. □

Tytuł oryginału: „Hvilken karma giver det, at vi meget tit...” Publikacja w biuletynie „Kosmos” 8/2009. Przekład: Tadeusz Hynek. © Martinus Institut 1981.

Przypisy tłumacza

(1) Prawo karmy to prawo przyczynowo-skutkowe, dzięki któremu powracają do nas wszystkie uczynki, jakie popełniamy. Karma oznacza w sanskrycie wszelkie ludzkie działanie. Dobre myśli i uczynki wracają do nas jako dobro, podczas gdy złe myśli i uczynki wracają jako zło. Powrót uczynków następuje albo w tym samym wcieleniu, albo we wcieleniach następnych, zależnie od poziomu rozwoju danej istoty i od samych uczynków. W ten sposób w naszym wiecznym bycie nie może zaistnieć żadna niesprawiedliwość, gdyż sami jesteśmy odpowiedzialni za los, jaki nas spotyka. Błędnie uważa się, że prawo karmy jest pojęciem zapożyczonym z religii Wschodu. Tymczasem pojawiało się ono w różnych cywilizacjach i epokach. W zachodnim świecie znalazło wyraz w następujących sentencjach: *A co człowiek sieje, to i żąć będzie* oraz *Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną*.

(2) Powstanie karmy, czyli rachunku karmicznego, ma miejsce wówczas, gdy postępujemy źle, narażając siebie lub inne istoty na cierpienie. Według prawa akcji i reakcji, zwanego także prawem karmy, dobre myśli i uczynki wracają do nas jako dobro, podczas gdy złe myśli i uczynki wracają jako zło. Przedmiotem naszego zainteresowania jest negatywna karma, której chcielibyśmy uniknąć, gdyż powracające dobro uznajemy za oczywistość. Z tego powodu w potocznym rozumieniu tylko złe uczynki skutkują powstaniem rachunku karmicznego, gdyż to właśnie one będą przyczyną „zła”, które wróci do nas w dowolnej formie.

(3) Mikroistoty to te stworzenia, które możemy zaobserwować pod mikroskopem. Żyją one w organizmach makroistot. To znaczy, że komórka będzie dla nas mikroistotą, a my dla niej makroistotą.

(4) Kosmiczne prawa natury dotyczą duchowej sfery naszego bytu. Jako przykład można podać przekazane ludziom prawo *Nie zabijaj*. Dla zwierząt zabijanie jest warunkiem egzystencji, natomiast dla człowieka – źródłem niesprawiedliwości, wojen, chorób i duchowej nędzy. Nauka duchowa zajmuje się analizą kosmicznych praw natury i ich wpływu na życie człowieka.

